

Rozważania Ilony - animatora Rycerstwa Niepokalanej

"Maryja zachowywała wszystkie te sprawy i rozważała je w swoim sercu." Jeśli chcę się uczyć adorować Pana Jezusa, to najlepiej od Jego Matki. Ona uważnie słuchała Słów Jezusa, chowała je w sercu, nosiła w sobie. Czytając rano Pismo Święte, uczestnicząc w porannej Eucharystii, otrzymuje Słowo, które mogę nosić w swym sercu przez cały dzień, niezależnie od rodzaju zajęć. Maryja uczy jak adorować Słowo pośród codziennych obowiązków i utrzymywać skupienie najdłużej jak to możliwe. Przyjmując Pana Jezusa w Komunii Świętej, mam szansę stać się Jego małą monstrancją. W ten sposób mój dzień, moje życie, mogę uczynić nieustanną adoracją Tego, który obiecał, że zostanie z nami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata. Mogę adorować Go w sercu chwilą milczenia, codzienną ciężką pracą, a czasem zwykłym przypominaniem sobie o Nim, przywoływaniem Jego Słów czy obecnością. Modlitwa adoracji nie musi ograniczać się tylko do jakiejś formy czy miejsca, ale może stać się życiem modlitwy, które płynie szerokim strumieniem równoległe do innych dziedzin życia, nie kolidując, ale przeplatając je i wciąż ubogacając. Zawsze jednak należy pamiętać, że jego źródło wypływa z Eucharystii. To ode mnie zależy czy rozpocznę dzień z Jezusem, czy zechcę przyjąć Tego, którego pragnę adorować, czy postawię Go na pierwszym miejscu.

Dziewczyna zapytana przez swoją koleżankę, czy ma siłę tak codziennie przed pracą chodzić na Mszę, odpowiedziała: "Ja dlatego tu pracuję, bo mogę rano uczestniczyć we Mszy Świętej." Dla kogoś, kto nie odkrył wartości Eucharystii, jest ona niezrozumiałym męczącym, dodatkiem do dnia, podczas gdy dla drugiego jest tak ważną sprawą, pod którą układa się całe życie.



MATERIAŁY FORMACYJNE
DLA WSPÓLNOT
RYCERSTWA NIEPOKALANEJ



CZERWIEC 2022

Z NIEPOKALANĄ ADORUJMY PANA

Intencja modlitewna na czerwiec:

Abyśmy szli na cały świat i pod opieką Niepokalanej propagowali adorację Najświętszego Sakramentu, prosząc o pokój i zdrowie dla wszystkich narodów.

Pismo Święte:

Mt 28, 16-20

Jedenastu zaś uczniów udało się do Galilei na górę, tam gdzie Jezus im polecił. A gdy Go ujrzeli, oddali Mu pokłon. Niektórzy jednak wątpili. Wtedy Jezus podszedł do nich i przemówił tymi słowami: «Dana Mi jest wszelka władza w niebie i na ziemi. Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem. A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata».

Nauczanie Kościoła

Ojciec Święty Leon XII, fragmenty encykliki *Mirae caritatis*.

Zamierzamy wszystkimi Naszymi siłami wskazać chrześcijańskiemu ludowi Najświętszą Eucharystię jako dar najbardziej Boski, ofiarowany ludziom z największej głębi Serca Samego Zbawiciela, który tak „bardzo gorąco pragnął” tego przedziwnego połączenia się z ludźmi. [...] Sakrament ten winien być uważany za ognisko, w którym się skupia całe życie chrześcijańskie. Dzieje się to wtedy, gdy staje się on przedmiotem medytacji, gdy oddaje się należną mu cześć, czy wreszcie wtedy, gdy przyjmuje się go w świętości i czystości. Wszystkie inne środki pobożności, jakiegokolwiek by nie były, w nim się streszczają i ostatecznie zmierzają do tego jednego. Dlatego nie dziwi nas ta przyjazna zachęta Chrystusa i jeszcze wspanialsza obietnica, która głównie sprowadza się do tej tajemnicy i w niej się codziennie spełnia: „przyjdźcie do mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię”.

Z Pism św. Maksymiliana

Fragmety pism o Maksymiliana Kolbego z lat 1931-1940, „Pisma”, T. I, Niepokalanów 2007.

A i tak marzyłem nieraz, jakby to było ładnie i pożytecznie, gdyby tak kiedyś w kaplicy Niepokalanowa Pan Jezus w monstrancji był wystawiony dzień i noc i starczyłoby braci, by po dwóch lub po więcej stale na zmianę adorować. Ile błogosławieństwa wyprosiliby adorujący każdemu egzemplarzowi «Rycerza» [...]. A i dla rozwoju, dla każdej duszy Niepokalanej poświęconej lub mającej do Niej należeć czy w Niepokalanowie, czy w MI ile łask trzeba... I staje przed oczy błogosławieństwo Przenajświętszym Sakramentem nad chorymi w grocie Niepokalanej [w] Lourdes. – Ale to marzenia. [...] Wyobrażam sobie piękną figurę Niepokalanej w wielkim ołtarzu, a na jej tle pomiędzy rozłożonymi rękami monstrancja w ciągłym wystawieniu Przenajświętszego Sakramentu. Bracia na zmianę adorują. – Kto zagładnie do kościółka «bazyliki», pada na kolana, adoruje, spogląda na twarz Niepokalanej, odchodzi, a Ona z Panem Jezusem jego sprawę załatwia. I załatwia sprawy misyjne, twardych opoczystych serc pogańskich. Ponad figurą w witrażu (ścianie) piękny obraz Serca Pana Jezusa. [...]

Celem Niepokalanowa, jak wiemy, jest szerzenie czci i miłości ku Niepokalanej i pociąganie ku Niej dusz. Dawniej czyniliśmy to przeważnie za pomocą prasy, obecnie specjalną uwagę zwrócono na modlitwę, pracę rąk, wytwórczość i dobroczynność. [...] Powstała nieustanna adoracja Najświętszego Sakramentu. Najpierw po dwóch, a obecnie po czterech braci stale adoruje Boskiego Więźnia Miłości, zmieniając się co pół godziny. Jest to najważniejsza czynność chwili obecnej. [...] Tam przez dzień cały nieprzerwany płynie strumień modlitwy, tej największej potęgi we wszechświecie, zdolnej przeobrazić nas i zmieniać oblicze świata. Druga potężna dźwignia – cierpienie.

Wyjaśnienie tekstów

Adoracja Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie sięga samych początków Kościoła. Jest nierozdzielnie związana z adorowaniem Ciała i Krwi Pańskiej podczas Najświętszej Ofiary Mszy oraz przyjmowaniem Eucharystii w komunii świętej i uwielbieniem Boga fizycznie obecnego w naszym wnętrzu i ciele. Rozszerzając naszą intencję modlitewną na ten miesiąc warto pamiętać o tym, że oczywiście bardzo ważnym jest prosić dobrego i kochającego Ojca w Niebie o dary i łaski potrzebne nam tu w doczesności (jak pokój i zdrowie), jednak pierwszorzędną intencją, jaką powinniśmy kierować do Pana Jezusa podczas Adoracji powinna być prośba o żywą wiarę we wszystkich narodach oraz

zbawienie wieczne wszystkich ludzi.

Rozważanie

Medytując fragment Ewangelii napisany przez św. Łukasza widzimy, że Apostołowie oczekują na Jezusa w miejscu, które On im wskazał – tam, gdzie wiedzieli, że Go spotkają. Podobnie i my dzisiaj, w Kościele mamy pewność, że uczestnicząc we Mszy świętej, adorując Najświętszy Sakrament, także znajdziemy się na tej górze w Galilei, w miejscu, w którym czeka na nas Pan, w miejscu spotkania. I podobnie jak my, podczas Liturgii czy Adoracji, Apostołowie oddają Mu pokłon – adorują, uwielbiają, medytują, oddają cześć Mistrzowi, Zbawicielowi i Królowi. I tak samo, jak dziś pośród nas, tak i pośród najbliższych Jezusowi byli Ci, którzy wątpią. Jakże znamienne jest to, że właśnie im – niepewnym, słabym, pełnym ludzkich rozterek Uczniom Pan Jezus powierza misję, czyni z nich Kościół, a przede wszystkim: przemawia do nich, jest pośród nich i zapewnia o tym, że będzie obecny aż do skończenia świata. Czyż nie jest to najpiękniejsze wyjaśnienie, Kto ukrywa się dziś w każdej katolickiej świątyni pod postacią Chleba i Wina? Opierając się na tej obietnicy, wierni nakazowi Pana, który tak wspaniale realizował o. Kolbe, by wszystkie dusze zdobyć dla Boga przez Niepokalaną – wierni Słowu Bożemu, Tradycji i nauczaniu Kościoła – świadectwem życia, braterskim słowem (czasem i napomnieniem), życzliwym wsparciem, a przede wszystkim krzewiąc żywą miłość do Najświętszego Sakramentu – uczmy innych zachowywać to wszystko, co przekazał nam Pan Jezus, co stanowi Jego dziedzictwo.

Pytania:

- 1) Do jakich refleksji skłania mnie – w kontekście intencji MI na czerwiec – powyższy fragment Ewangelii?
- 2) Co o Przenajświętszym Sakramencie mówi nam Ojciec Święty Leon XIII? Jakie znaczenie Adoracji dla naszego życia i pobożności wskazuje?
- 3) Jakie znaczenie Adoracji dla Rycerza Niepokalanej możemy odczytać z tekstu o. Maksymiliana? Dlaczego tak bardzo starał się od wieczystą Adorację w Niepokalanowie?
- 4) Jakie znaczenie Adoracja Najświętszego Sakramentu ma dla mnie? Jakie miejsce w moim życiu zajmuje? Jak mogę propagować duchowość eucharystyczną wśród ludzi?